

[O]koliczność, iż jeden z sędziów polubownych (...) wręczył pozwanemu (...) orzeczenie sądu polubownego w swem mieszkaniu, ten zaś ostatni po przeczytaniu pozostawił je u tego sędziego bez pokwitowania (...), przyrzekając podjąć orzeczenie zpowrotem, po zaspokojeniu honorarium należnego temu sędziemu polubownemu, nie uzasadnia jeszcze doręczenia orzeczenia sądu polubownego w rozumieniu przepisu § 592 p. c.

**Orzeczenie Sądu Najwyższego
z dnia 2 maja 1934 r.
C II 161/34**

Sąd Najwyższy w sprawie „Polskie Zakłady S. Spółka Akcyjna” powódki, przeciwko Spółce jawnej H. Z. S. i Synowie i innym o 2001,37 franków szwajcarskich, nie uwzględnił rewizji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego we Lwowie z 2 października 1933 [...], którym na odwołanie powódki zatwierdzono wyrok Sądu Okręgowego w Stanisławowie z 9 maja 1933 [...].

Uzasadnienie:

Przesłanka zaskarżonego wyroku, że powódka oparła żądanie swej skargi na orzeczeniu sądu polubownego i domagała się uzupełnienia tego orzeczenia przez wymienienie należnych powódce odsetek oraz terminu płatności przysądzonej jej pretensji, które to pytanie w orzeczeniu sądu polubownego pominięto, jest zgodne z treścią skargi powodowej, niesłusznie zatem zwalcza rewizja tę przesłankę ze stanowiska przyczyny rewizyjnej z L. 3 § 503 p. c. jako sprzeczną z aktami, starając się wykazać, że zasada jej skargi, opiera się w pierwszym rzędzie na wykonaniu robót instalacyjnych, na ten bowiem tytuł przytoczenia faktyczne powódki w sporze wcale nie wskazywały (§ 178 p. c.).

Wyrok zaskarżony jest trafny, a zwalczająca jego poglądy prawne przyczyna rewizyjna z L. 4 § 503 p. c., nieuzasadniona.

Strona powodowa opierała roszczenie w sporze dochodzone na istnieniu ważnego orzeczenia sądu polubownego, przysądzającego powodce zaskarżoną pretensję.

Sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z wnioskiem wpadkowym pozwanych o ustalenie (§ 259/2 p. c.), że orzeczenie sądu polubownego, na którym żądanie skargi się opiera, jest nieważne z przyczyn w §§ 595 L. 1 i 3 p. c. wymienionych.

Skoro powódka tego poglądu wyroku sędziego pierwszego w odwołaniu nie podawała w wątpliwość, a w jej wywody, jakoby strona pozwana utraciła prawo zaskarżenia orzeczenia sądu polubownego z przyczyny niezachowania terminu w tym celu w przepisie § 596 ust 2 p. c. wyznaczonego, nie znajdując oparcia w ustalonym stanie sprawy, to odpadła wszelka podstawa do uwzględnienia żądania skargi.

Na wywody rewizji, starające się wykazać błędność poglądów prawnych Sądów, które przyjmują, że doręczenie orzeczenia sądu polubownego pozwanym wogóle nie nastąpiło, zauważa Sąd Najwyższy, że **okoliczność, iż jeden z sędziów polubownych R. wręczył pozwanemu Salomonowi S. orzeczenie sądu polubownego w swem mieszkaniu, ten zaś ostatni po przeczytaniu pozostawił je u tego sędziego polubownego bez pokwitowania (§ 593/2 p. c.), przyrzekając podjąć orzeczenie zpowrotem, po zaspokojeniu honorarjum należnego temu sędziemu polubownemu, nie uzasadnia jeszcze doręczenia orzeczenia sądu polubownego w rozumieniu przepisu § 592 p. c.**

Rewizja pozostała tedy bez skutku.

Źródło: OSP 1934 poz. 314